

Migrant w ramach protestu spalił autobus pełen dzieci

21 marca 2019

Migrant z Senegalu podpalił we Włoszech autobus pełen dzieci w ramach protestu przeciwko śmierci osób ubiegających się o azyl, które próbują dotrzeć do Europy.

Autobus w mieście Crema zawoził grupę uczniów do domu po zajęciach na świeżym powietrzu, zanim kierowca, 47-letni Ousseynou Sy, postanowił zmienić kurs.

Po tym jak migrant zagroził pasażerom nożem, jednemu z dzieci udało się zadzwonić do rodziców, którzy z kolei powiadomili policję.

Władze następnie utworzyły zapory drogowe starając się zatrzymać kierowcę, który następnie wjechał w nie autobusem.

Po utracie kontroli nad autobusem Ousseynou Sy zatrzymał pojazd, oblał go benzyną i podpalił.

Wszyscy pasażerowie byli w stanie uciec tylnymi drzwiami i oknami, chociaż 12 dzieci musiało zostać przewiezionych do szpitala ze względu na wdychanie czadu.

Migrant powiedział, że chce zabić siebie i potencjalnie innych w ramach protestu, aby „zatrzymano śmierć na Morzu Śródziemnym”, odnosząc się do osób ubiegających się o azyl, które utonęły próbując nielegalnie dostać się do Europy. Podobno zagroził też „dokonaniem masakry”.

Jakiś czas temu Włochy były jednym z głównych punktów przez który nielegalni imigranci wkraczali na kontynent. Obecnie Włochy dzięki silnej polityce granicznej populistycznego przywódcy Matteo Salviniego drastycznie zmniejszyły liczbę

migrantów przybywających do kraju.

W szczytowym okresie Włochy przyjmowały rocznie około 120 000 nielegalnych imigrantów przybywających z Libii łodziami. Liczba ta została zmniejszona do około 23 000, liczba, która prawdopodobnie jeszcze ulegnie dalszemu zmniejszeniu w wyniku działań Salviniego.

Autorstwo: Paul Joseph Watson

Źródło oryginalne: InfoWars.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl